

Nabożeństwa w naszej parafii - Wrzesień

01.09 niedziela	Niedziela X po Pięćdziesiątnicy. Początek Nowego Roku Cerkiewnego Święta Liturgia <i>Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Punkcie Katechetycznym</i>	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
04.09 środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
07.09 sobota	Wigilia święta Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy Wsienoszczoje Bdienije	godz. 17⁰⁰
08.09 niedziela	Niedziela - Święto Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy Święta Liturgia	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
11.09 środa	Św. Sylwana z Athosu Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
13.09 piątek	Wigilia święta Podwyższenia Krzyża Pańskiego Wsienoszczoje Bdienije	godz. 17⁰⁰
14.09 sobota	Święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Święta Liturgia Wsienoszczoje Bdienije	godz. 9⁰⁰ godz. 17⁰⁰
15.09 niedziela	Niedziela XII po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
18.09 środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
21.09 sobota	Wsienoszczoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
22.09 niedziela	Niedziela XIII po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
25.09 środa	Św. Sergiusza z Radoneża Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
28.09 sobota	Wsienoszczoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
29.09 niedziela	Niedziela XIV po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia. Akatyst do Matki Bożej	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰

Gazetka Parafii Św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie

ul. Wolska 138/140
01-126 Warszawa
tel. 22 836 68 16
fax. 22 836 88 16
www.prawoslawie.pl

Liturgia Św.:
niedziela – godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
środa i święta – godz. 9⁰⁰

Nabożeństwa wieczorne:
sobota i wigilie świąt – godz. 17⁰⁰
Kancelaria Parafii i Zarządu
Cmentarza czynna:
pon. – czw. od 9⁰⁰ do 15⁰⁰
pt. – od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904

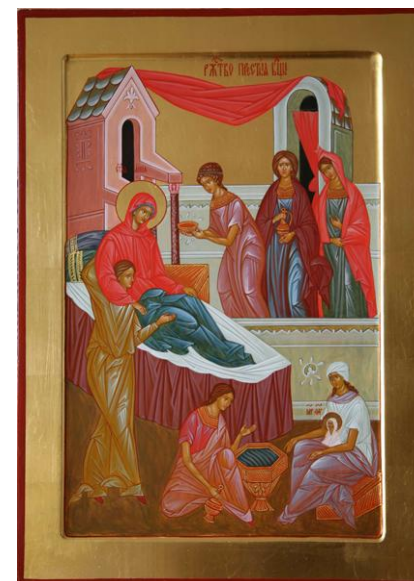
Prosimy o ofiary do skarbonki na pokrycie kosztów druku gazetki.

W Naszej Parafii

Parafia Prawosławna św. Jana Klimaka w Warszawie, 1 września 2013, nr 9 (53)



**РЖТВѸ ПРЕТѸА ВЛЧУЫ НАШЕА
БЦУЫ, И ПРИСНОДѸЫ МАРИИ.**



Тропарь, гласъ ѿ:

РЖТВѸ ТВОЕ ВЦЕ ДѸО, РАДОСТЬ ВОЗВѸСТИ ВСЕИ ВСЕЛЕННЕИ: ИЗЪ ТВОЕ ВОЗРАДѸА ЕЛНЦЕ ПРАВДЫ, ХРІТОСЪ БГЪ НАШЪ, И РАЗРѸШИВЪ КЛАТѸВЪ, ДАДЕ БЛАГОСЛОВЕНІЕ, И ОУПРАЗДНИВЪ СМЕРТЬ, ДАРОВА НАМЪ ЖИВОТЪ ВѸЧНЫЙ.

Кондакъ, гласъ ѿ:

ЇВАКІМЪ И ЛІННА ПОНОШЕНІА ВЕЗЧАДСТВА, И АДАМЪ И ЕВА Ѹ ПЛІ СМЕРТНЫА СЕВОВАДІСТАСА ПРЕЧТАА, ВО СЦѸЕМЪ РЖТВѸЕ ТВОЕМЪ. ТѸ ПРАЗДАНЮТЪ И ЛЮДІЕ ТВОИ, ВНИИ ПРЕГРѸШЕНІИ ИЗБАВЪШЕСА, ВНЕГДА ЗВАТИ ТИ: НЕПЛОДЫ РАЖДАЕТЪ БЦѸ, И ПИТАТЕЛЬНИЦѸ ЖІЗНИ НАШЕА.

Cd. Przed wyjściem do cerkwi ... Liturgia Wiernych

Gdy słowo Boże zacznie oddziaływać na zebranych w świątyni, gdy któryś fragment Ewangelii poruszy nasze serce i przestaniemy myśleć tylko o sobie, gdy wypowiemy słowa modlitwy za swych bliskich i za wszystkich uczestniczących w nabożeństwie, kiedy dusza zacznie odczuwać radość ze wspólnej modlitwy z aniołami, wówczas Matka Cerkiew przypomni, że w świątyni i poza jej murami są jeszcze katechumeni, to znaczy – ludzie nieochrzczeni, różnych przekonań, jak również ci, którzy przychodzą do świątyni li tylko z ciekawości. Już Cerkiew pierwszych wieków kierowała do tych spośród nich, którzy skłonni byli przyjąć Chrystusa do swego życia, taką oto prośbę: „Po wysłuchaniu fragmentów Pisma Świętego pójdźcie do swych domów, by w ciszy rozważyć jak te święte słowa przenieść do swej rzeczywistości, jak uczynić je Słowami Życia”. Takie słowa zachowały się w Liturgii do dziś. – „...Katechumeni wyjdźcie! Niech wyjdą katechumeni...” Nie są to słowa-symbole czy jak mówią inni: niepotrzebna historyczna zaszłość.

Miniony wiek obfitował w apostazje – ale też i w gigantyczne powroty nowych pokoleń, które chciały podnieść do godności to, co sprofanowali, zbezczęścili ich bezbożni dziadkowie, rodzice lub sąsiedzi-chrześcijanie. Ci ostatni chcieli – przemocą – stworzyć „jedność”... Ateiści, odrzucając wiarę w Boga, szukali innych, nowych „autorytetów”, odrzucali duchowość. Inni – uciekali przed prześladowaniami, napiętnowaniem, obelgami. Jedni i drudzy burzyli świątynię. A tam gdzie jeszcze świątynie zostały, Cerkiew ustami ocalałych kapłanów modliła się: „za tych, którzy wyszli, i za tych którzy – powrócą!” Ta dygresja nie jest przejawem goryczy, ale wynikając z bliskiej nam rzeczywistości, pomaga zrozumieć, że zarówno Bożej jak i liturgicznej rzeczywistości nie można zmieniać bezkarnie.

Wróćmy do Liturgii. Rozpoczyna się Liturgia Wiernych – ta najważniejsza część Ofiary Eucharystycznej, której celem jest – zmienić naszą rzeczywistość i nas samych. *...Wierni, wciąż i wciąż w spokoju do Boga módlmy się... Spraw Boże, byśmy my, których powołałeś do tej służby mocą Ducha Twego Świętego, bez oszczędzenia i nienagannie, z czystym świadectwem naszego sumienia, wzywali Ciebie w każdym czasie i miejscu... Daj, Boże, tym, którzy modlą się z nami – wzrastanie w życiu, wierze i zrozumieniu duchowym...*

To jest przygotowanie do chwili, w której duchowni przeniosą Chleb (a wokół niego – cząsteczki ofiarowane za żywych i umarłych) oraz Kielich z winem i wodą z *zertwiennika* na *prestol* (z Ofiarnika na Tron, przed Boży Majestat. – Tym bardziej trzeba nam wsłuchać się w słowa śpiewanej modlitwy Cherubikonu – *My, którzy cherubiny tajemnie przedstawiamy, życiodajnej Trójcy trójświęty hymn śpiewając, wszelką dzisiaj życiową odrzucmy troskę...* W trakcie śpiewu tych słów duchowni podchodzą do *zertwiennika* i w uroczystym orszaku przenoszą Święte Dary. Duży

pokrowiec, przypominający ubranie Jezusa, już nie na Kielichu lub Diskosie, lecz na ramionach diakona lub kapłana, przypomina, jak ulicami Jerozolimy prowadzono obnażonego Jezusa na Golgotę, a później żołnierze ciągnęli losy, komu Jego szata przypadnie. Gdy orszak staje przed królewskimi wrotami, rozpoczyna się modlitwa za zwierzchnictwo Cerkwi, za Ojczyznę, za zmarłych, za chorych – z błaganiami: *Wspomnij ich Panie w Królestwie Twoim!*

Kiedyś – ukrzyżowanemu obok Jezusa, teraz zaś – zebranych w świątyni potrzebna jest ogromna wiara i czyste oczy duszy, by zrozumieć, że Chrystus również dziś ofiarowuje nam Siebie – i tak samo, jak własną krwią obmywał kości naszych praojców, pierwszych ludzi pochowanych na Wzgórzu Czaszki, Golgocie – tak i teraz chce obmyć z grzechów serca i umysły tych, którzy unieśli się choć odrobinę ponad przeciętność, ponad troski codzienności i chcą tę codzienność wypełniać przebóstwioną rzeczywistością. Gdy orszak zwraca się ku ołtarzowi, wspominajmy zdjęcie z krzyża Jezusa i Matkę płaczącą; Józefa i Nikodema, którzy nie pozwolili profanować Tego, Który uczył ich, że aby być człowiekiem, trzeba narodzić się z wody i Ducha. Gdy Święte Dary ustawiono już na *prestole*, wspomnijmy Jezusa złożonego w Grobie. To już nie bogaty matczyzny płaszcz, lecz całun pokrywa Dary. Zamykają się Wrota, niczym kamień nad Grobem, zasłona opada, jak pieczęć, a chór kończy śpiewać modlitwę: *Jako Króla wszystkich powitajmy, Którego zastępy aniołów niewidzialnie otaczają królewskim orszakiem.* (Dla lepszego zrozumienia tekstu Cherubikonu pozwoliłem sobie przytoczyć mniej dosłowną wersję tłumaczenia, w której wyraz *dorinositi* oznacza nie tylko ‘nosić’ (starożytnym zwyczajem: na poziomych kopiach lub włóczniach), ale też ‘otaczać królewskim orszakiem’. Tak rozumiane słowa Cherubikonu obrazują nam szacunek Aniołów do Stwórcy. W wielu słowach Pisma Świętego jak i w słowach modlitw jawi się nam prawda o tym, że gdy godnie uczestniczymy w Liturgii i przyjmujemy Przenajświętszy Sakrament, *Priczastije* – nawet aniołowie nam zazdroszczą. Przecież otaczają Boga, oczy zasłaniają przed Jego blaskiem i Majestatem, a my – możemy przyjąć Jego Ciało i Krew!...

Często zbyt odważnie podchodzimy do sprawy przygotowania do przyjęcia Eucharystii. Post, modlitwę, wyciszenie uważamy za zbędne. A więc tak – z marszu?... Bez przygotowania? Czy to aby nie Zły podpowiada nam, iż to Pan Bóg powinien nam dziękować za to, że chcemy Go zaprosić do naszego życia?

Umiejmy rozpoznawać i oceniać głosy z zewnątrz. Apostoł Paweł nawołuje, również nas: *Rozpoznawajcie duchy!*...